

Z tytułowym pytaniem zmierzył się Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie. Jakiej udzielił odpowiedzi?

W omawianej sprawie Komisariat Policji odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie posłużenia się w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w celu użycia za autentyczny, przerobionym dokumentem w postaci umowy kupna-sprzedaży ciągnika, tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. – wobec stwierdzenia, że społeczna szkodliwość czynu jest znikoma – na zasadzie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. Postanowienie to zostało zatwierdzone w dniu 29 października 2019 r. przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej. WSA zauważył w tym kontekście, że odmowa wszczęcia dochodzenia w tym wypadku nie oznaczała, iż czynu nie popełniono albo że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia lub też, że czyn nie zawiera znamion przestępstwa. Odmowa wszczęcia postępowania oznaczała tylko tyle, że osoby wobec której orzeczenie to wydano nie można pociągnąć do odpowiedzialności za zarzucany jej czyn, wobec spełnienia przesłanki z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. – stwierdził WSA.

Idąc dalej Sąd zaznaczył, że zgodnie z art. 72 ust. 1 pkt 1 ustawy – Prawo o ruchu drogowym rejestracji dokonuje się w szczególności na podstawie dowodu własności pojazdu. Niewątpliwie sfałszowany dokument umowy kupna-sprzedaży nie mógł stanowić takiej podstawy – i bez znaczenia były przy tym cywilnoprawne skutki (czy też ich brak) jego sfałszowania – ocenił Sąd.

Na marginesie WSA podniósł także, że gdyby organ nie stwierdził faktu sfałszowania dokumentu w postaci wyżej opisanej umowy, sytuacja przedstawiałaby się w omawianej zgoła odmiennie. A to ze względu na to, że w ocenie Sądu rację mieli Skarżący, którzy twierdzili, iż sam fakt stwierdzenia istnienia w rzeczywistości innego numeru nadwozia nie stanowi wystarczającej podstawy dla odmowy rejestracji pojazdu, w szczególności w sytuacji gdy nie ma żadnych dowodów na okoliczność przerobienia powyższego numeru nadwozia. W takiej sytuacji organy powinny dokonać wszechstronnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, obejmujących wcześniejsze akty rejestracji, celem ustalenia, na jakim etapie pojawił się błąd w zakresie numeru nadwozia w dokumentacji dotyczącej pojazdu – stwierdził Sąd.

*Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 13 grudnia 2021 r., III SA/Kr 520/20*

Źródło: [CBOSA](#)